

№ 95.

Kalendarzyk tygodniowy:

Pon. św. Teofila.  
Wt. św. Pawła od Krz.  
Sr. św. Piotra M.  
Czw. św. Katarzyny Sen.  
Piąt. św. Filipa.  
Sob. św. Zygmunta Kr.  
Niedz. Znal. Krzyża św.

Wschód słońca godz. 4 m. 42  
Zachód słońca godz. 7 m. 15  
Długość dnia godz. 14 m. 30  
Przybyło słońca godz. 7 m. 00

Cena prenumeraty:

w ŁÓDZI:

Rocznie rb. 6 k. —  
Półrocznie „ 5 „ —  
Kwartalnie „ 1 „ 50  
Miesięczn. „ - „ 50  
Odnoszenie 10 k. m.  
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40  
Półrocznie „ 5 „ 76

Zagranicą:

Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja.

w Łodzi

ul. Przejazd № 8.

Telefonu № 595.

# ROZWOJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Poniedziałek, dnia 27 kwietnia 1914 roku.

Kantory: własny w Warszawie ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minko;  
w Zgierzu w aptece p. Patka.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-cj po południu.

CENY OGŁOSZEŃ: Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem: pierwszy raz 12 kop., następny 10 kop. za wiersz nonparelony lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (za każdą grubszą literę płaci się 2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy 25 kop. Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dni świąteczne, drukujemy w przed dzień święta lub po święcie. Artykuły bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

**Wyprzedaż Resztek** po cenie kosztu: na garnitury, kostiumy i saki  
1458 Edmund Wasilewski Mikołajowska 67.

**UWAGA!!! OD JUTRA UWAGA!!!**

Wybitni artyści teatru Polskiego w Warszawie: 1677

**JERZY LESZCZYŃSKI, HALINA STARSKA,  
KALINOWSKA I HUTTEN-CZAPSKI.**

Teatr Polski „Modne małżeństwo” Występ **Lubicz-Sarnowskiej**  
znakomitej artystki sceny  
Warszawskiej.

Cenielmiana 63.



Lecznica chorób skórnych i wenerycznych  
**D-rów Falka, Golca i Jelnickiego**

ulica Wólczańska № 36. — Telefonu 14-81.

Dla chorych stałych (oddzielne pokoje i ogólna sala) i przy  
ochodnich. (Porada 60 kop.—Godz. przyjęć od 8—9 ra  
no, 11<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—1<sup>1</sup>/<sub>2</sub> w południe i 7<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—8<sup>1</sup>/<sub>2</sub> wieczorem, w nie  
dziele i święta od 8—10 rano i od 12<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—1<sup>1</sup>/<sub>2</sub> po połud  
Roentgen, leczenie światłem i elektrycznością. —Badanie  
krwi przy syfilisie. 451

**Szwajcaryja jako dobre źródło kredytu.**

Przemysłowi polskiemu, potrzebującemu nie-  
odownie obcych kapitałów, wskazywać należy  
ustawicznie dobre źródła łatwych i możliwie ta-  
nich pożyczek. Takim źródłem stała się obec-  
nie Szwajcaryja. Niechęć narodowej do nas  
w niej niema, pozostała nawet z dawnych cza-  
sów pewna życzliwość, a polityka rządowa Szwaj-  
caryi zagranicznym kredytem banków swoich nie  
zajmuje.

Najważniejszą jednak rzeczą jest to, że do  
Szwajcaryi napływa od pewnego czasu tyle ka-  
pitałów, że banki szwajcarskie z trudem znajdu-  
ją stosowną dla nich lokację. W ostatnich ty-  
godniach zaoferowały nawet swe kapitały na hy-  
poteczne pożyczki do Niemiec, co wobec znane-

## O morzu.

Na życiowej łodzi  
Miotany przez burze,  
Doszedłem do wzniosku,  
Ze... we flocie służyę.  
I tak mi żeglarskie  
W smak poszło rzemiosło,  
Ze gdy chwytam pióro,  
Myszę, że mam... wiosło.  
W tematach wciąż skaczę  
Jak fala na fale,  
A do treści wody  
Nie żałuję wcale.  
Ze zaś przy wyprawach  
Robię wiele wrzasku,  
Rozgłos nie pozwała  
Osiąść mi na piasku...  
Szczęśliwie krytyki  
Omijając skały,  
Dobijam do brzegu  
Powszechnej sył chwały.  
I dziś gdy o przyszłość  
Swoją się nie trwożę,  
Koniaku Szustowa  
Mógłbym wypić morze. 1629

go przeciążenia nieruchomości rolnych i miej-  
skich w Niemczech należy policzyć między przed-  
sięwzięcia ryzykowne.

Napływ kapitałów do Szwajcaryi powstał  
w ten sposób, że liczni turyści poczęli powie-  
rzać bankom gościnnego kraju przechowanie  
i administrację swych ruchomych kapitałów.  
Zrazu uciekali do wolnego kraiku tacy, którzy  
wojny europejskiej się obawiali i szukali dla  
swych pieniędzy pewnego schronienia. Za nimi  
poszli ci, którzy ratowali swe kapitały przed  
srogimi ustawami podatkowymi we własnym  
kraju.

Francuski kapitał wypędzał z kraju grożąc  
we Francji podatek na papiery rentowe wzglę-  
dnie na ich kupony, a z Belgii zamierzony po-  
datek od kapitału ruchomego. Niemieckie ka-  
pitały chroniły się w góry szwajcarskie przed przy-  
krym podatkiem od majątku. O kapitałach au-  
stryackich mniej jest wiadomości, lecz niewątpli-  
wie złożono w bankach szwajcarskich także ko-  
smopolityczne miliony arystokracji austriackiej  
i węgierskiej.

Rzecz naturalna, że bankierzy odośnych kra-  
jów wielce są niezadowoleni z wywędrowania  
wielkich sum gotówki. Ale mimo przestróg ze  
strony bankierów, jakie to wszystkie trudności  
i przykrości i opłaty spaść mogą na „niepatryo-  
tycznych“ kapitalistów, napływ francuskich, bel-  
gijskich i niemieckich milionów właśnie w osta-  
tnich miesiącach wzrósł znacznie, o czym świad-  
czy między innymi podrożenie weksli na Szwaj-  
caryę w styczniu i lutym bieżącego roku.

Bankierzy szwajcarscy szukają przeto loka-  
cyi jako tako zyskowej dla nadmiernej obfitości  
kapitałów.

Nietylko przemysł korzystać z niej może,  
ale, jak uczy przytoczony przykład lokacyi na  
nieruchomościach niemieckich, także majątności  
rolne.

Być może, że i akcyja na szerszą skalę pod-  
jęta doprowadzi do upragnionego celu.

Na szczególne i warunki niema tu miejsca;  
natomiast zwracamy uwagę, że tego rodzaju na-  
gromadzenia kapitałów bywają zwykle przejści-  
we, mianowicie, gdy, jak w Szwajcaryi, nie są  
uzasadnione wielkim majątkiem narodowym, roz-  
winiętym przemysłem itd., który przedstawia ja-  
kąś przeciwwagę i gwarancję.

I rządy ościennych mocarstw, które postra-  
dały tyle kapitałów gotówkowych, spieszą z po-  
syłkami, jakby je zwabić z powrotem do swego  
kraju.

Znane są najnowsze przepisy ustaw podatk-  
kowych, wydane naprzód w Niemczech, a potem  
wedle zwyczaju w Austrii, które obiecuja grze-  
sznikom fasyj podatkowych zupełne i bezwarun-  
kowe zniżenie winy, jeżeli się poprawią i oka-  
żą skruczę.

Na takie zakłęcia miłującego rządu wróci  
niewątpliwie niejedyn milion przemycony do  
Szwajcaryi znowu do ojczyzny właściciela.

**Przed 100 laty.**

(Pożegnanie we Fontainebleau).

Dzień 20 kwietnia 1814 r. był dniem  
odjazdu Napoleona I na Elbę. Już wczesnym  
rankiem wszystko było przygotowane do drogi.  
Na dziedzińcu zamkowym w Fontainebleau,  
uformował się batalion, który miał cesarzowi  
towarzyszyć. Stara gwardya cesarska obozowała  
od kilkunastu dni naokoło zamku.

Wreszcie cesarz dał po raz ostatni rozkaz  
chwycenia za broń. W tym uroczystym mó-  
mencie wszyscy starzy wiarusi zbliżyli się smu-  
tni i uszykowali się na podwórcu zamkowym,  
niegdyś tak świetnym i gwarnym. Wzruszenie  
ogarnęło wszystkich, zebranych których trudy i  
walki zrobiły tak twardymi i niewrażliwymi;  
kady odnajdywał w sobie serce i czuł jego bi-  
cie. Wkrótce cesarz zeszedł ze schodów, w to-  
warzystwie tych, którzy pozostali z jego sztabu  
generalnego i stanął przed swymi starymi wiaru-

gami". (Wyjątek z „Souvenirs d'un Vieux Grogard", kapitana Coigneta).

Cesarz przemówił w słowach następujących: „Żołnierze mojej Starej Gwardyi, zegnany was! Od 20 lat znajdowałem was zawsze na drodze honoru i chwały. W tych ostatnich czasach, jak i za czasów pomyślności, nie przestaście być wzorem dzielności i wierności. Z takimi ludźmi, jak wy jesteście, nasza sprawa nie była stracona. Ale wojna byłaby bez terminu, byłaby to wojna domowa i Francya stałaby się przez nią jeszcze nieszczęśliwszą. Poświęciłem przeto wszystkie nasze interesy sprawie ojczyzny; odchodzę. Wy, moi przyjaciele, służcie dalej Francyi. Jej honor był moją jedyną myślą, on będzie zawsze przedmiotem moich życzeń. Nie litujcie się nad moim losem: jeżeli zgodziłem się żyć dalej, to jedynie, aby służyć jeszcze waszej chwale; chcę opisać te wielkie rzeczy, których dokonaliśmy razem. Zegnajcie moje dzieci! Chciałbym was wszystkich przycisnąć do mego serca; niech ucałują przynajmniej wasz sztandar”.

Przy tych słowach komendant Gwardyi gen. Petit, zbliżył się ze sztandarem. Napoleon bierze generała w objęcia i całuje sztandar. Milczenie, które panowało nad tą wielką sceną, przerywane było tylko przez łkanie żołnierzy. Napoleon, widocznie wzruszony, usiłował uzyskać głos silny: „Do widzenia, raz jeszcze moi starzy towarzysze! Niech ten ostatni pocałunek przeniknie do waszych serc!”

Tego dnia wielki cesarz wyjechał z eskortą na wyspę Elbę...

Dość trzeba, że w tej historycznej scenie, brali udział także polacy ułani, którzy po kapitulacji Marmonta otrzymali pozwolenie zobaczenia Napoleona, by z jego ust ostatnie odebrać rozkazy.

### Wodociągi i kanalizacja w miastach Królestwa Polskiego.

Zarząd głównego inspektora lekarskiego dołączył do wniesionego do Dumy państwowej projektu ustawy o ochronie sanitarnej powietrza, ziemi i wody obszerne dodatki, zawierające zgromadzone specjalne szczegółowe dane o stanie obecnym urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych w miastach i miejscowościach z ludnością powyżej 10 tysięcy mieszkańców w państwie rosyjskiem, między innymi i dane o stanie urządzeń tych w Królestwie Polskiem oraz na Litwie i Rusi.

Z 1063 miast i miejscowości z ludnością powyżej 10 tys. wodociągi posiada 219 miejscowości, czyli 20,6 proc.—z czego w 15-tu wodociągi służą wyłącznie dla celów określonych instytucji (w Puławach dla instytutu rolniczego). W 152 miejscowościach wodociągi mają połączenie z domami mieszkalnymi, 59 wodociągów zaopatrzonych jest w filtry. W 65 miejscowościach istnieje stały nadzór sanitarny i kontrola bakteriologiczna wody.

Z liczby 227 wodociągów 159, czyli 70,6 procent należy do zarządów miejskich i jest przez nie eksploatowana, 4 wodociągi stanowią własność miast, ale oddane są w dzierżawę, 50—(22,2 proc.) należy do osób i towarzystw prywatnych, 4 do zarządu wód mineralnych kaukaskich, 4—do ministerium komunikacji, 2—do zarządu pałaców, 1—do ministerium skarbu i 1 do ziemstwa powiatowego, odnośnie do 2 wodociągów wiadomości brak.

Dane o dochodowości przedsiębiorstw wodociągowych istnieją dla 167 wodociągów, z których w 93 (55,7 proc.) dochód przewyższa rozchód, w 70 (41,9 proc.)—rozchód jest wyższy od dochodu, a w 4 dochód i rozchód są równe.

Kanalizacja spławna istnieje tylko w 11-tu miastach (Warszawa, Moskwa, Kijów, Ryga, Rewel, Odesa, Jałta, Rostów nad Donem, Carskie Sioło, Tyflis i Jarmark Niższonowogrodzki).

W Warszawie 58 proc. domów jest włączonych do sieci kanalizacyjnej; większa ilość domów włączona jest tylko w Jałcie (92 proc.), Rydze (75 proc.) i Peterhofie (72 proc.).

### Nowe napady i pościg za Danielem Szteferem.

(Korespond. specjalna „Rozwoju”)

Piotrków, 26 kwietnia.

Postać „dziobatego dyabła” Daniela Sztefera i jego działalność zaczynają przechodzić do legendy. Bo niewiadomo czy na jego konto inni nieznanymi bandyci, czy też on sam w dalszym ciągu terroryzują ludność nowymi napadami.

Jednym z ostatnich był

napad w Tomaszowie

na żydowską kasę pożyczkowo-oszczędnościową, mieszczącą się w domu p. Weisberga przy ulicy św. Antoniego. Do kasy tej o godz. 9-ej i pół rano wtargnęło onegdaj dwóch zamaskowanych

ludzi, w chwili, gdy w kasie znajdował się kantorzysta tylko p. Mordko, 17-letni praktykant i dwoje z personelu służby, urządującej lokal. Bandyci wpadłszy pospiesznie krzyknęli do Mordki

„dawaj klucze”.

Mordko objaśnił niezwykłych interesantów kasy, że klucze od kasy ma przy sobie kasyer p. Sanina, który spóźnił się do biura. Na widok skierowanych przez bandytów ku kantorzysty lub brauningowych, padł on na podłogę zemdlony. Bandyci, nie mając kluczy od kasy, w której znajdowało się w gotowiznie 1,500 i widząc omdlałego kantorzystę, zbiegli.

Jak twierdzą mieszkańcy Tomaszowa bandytami tymi byli

Daniel Sztefer i jego towarzysze Hartwich, wypłoszeni z lasów tomaszowskich przez obławę wojskowo-policyjną.

Traf zrządził, że dnia tego kasyer Sanina, posiadający klucze od kasy, a zwykle przychodzący do biura regularnie o godz. 9-ej rano, tym razem spóźnił się na pociąg i o swoim czasie nie przybył, co uniemożliwiło bandytom zdobycie wniesionych do kasy w przeddzień napadu pieniędzy.

Po przyjeździe do przytomności Mordko dał znać o napadzie zarządzającemu kasą p. Sztentfeldowi, zamieszkałemu poza miastem, który zawiadomił następnie dyrektora kasy p. Wassermana. Wszelki pościg za bandytami okazał się potem już spóźniony i bezskuteczny.

Czy była to robota bandycka Daniela należy wątpić, gdyż Daniel dotąd nigdy nie posiłkował się maskami, a podczas napadów bandyckich czelnie ukazywał swą dziobatą twarz z bielmem na oku i rekomendował się:

„jestem Daniel Sztefer”

„dawaj pieniądze!” Zdaje się zatem, jak z powyższego widać, że na konto Daniela poczęli grasować jacyś inni bandyci, operujący poza terenem obławy na Sztefera i korzystając z zaszewnej przez niego paniki, podszywają się pod jego łajdaki bohaterstwo i rabują.

Dziś „Kuryer Poranny” zamieścił wiadomość o napadzie pod Rawą w gm. Cortatowiec na granicy gubernii warszawskiej, gdzie w czasie napadu na kupców żydów, przejeżdżających w piątek wieczorem, miano kilku zamordować, a dwie osoby ciężko raniono.

Władzom gubernialnym w Piotrkowie o wypadku tym nic niewiadomo, zaś wśród żydów piotrkowskich istnieje przypuszczenie, że jest to

63)

ARTUR GRUSZECKI.

## KLEJNOT KORONY POLSKIEJ.

Powieść wielicka.

(Wszelkie prawa zastrzeżone).

(Ciąg dalszy — patrz № 93).

Podzupek usiadł i wskazując pisarzowi stolec, zaczął:

— Przeglądałem księgi wydatków i zobowiązań ciążących na żupie i przekonałem się, że my każdej niedzieli wydajemy miastu osiemnaście bałwanów soli za bezcen, niemal darmo; co mi waszmość powiesz w tej materii.

Kotecki chwile się namyślał i rzekł:

— W r. 1566, świętej pamięci król Zygmunt August udzielił wieliczanom przywilej zakupywania za składowe pieniądze 18-u bałwanów soli tygodniowo po ówczesnej najniższej cenie, dwa grosze za centnar.

— I którym to mieszczanom wydaje się ta sól?

— zależy to od postanowienia Rady miejskiej.

Soli tej jednak nie wolno im sprzedawać przy szybie, gdzie ją wydobywają na świat, lecz u siebie w domu.

— Czy w przywileju tym niema wzmianki, w jakim porządku mają się dzielić mieszczanie tą solą?

— Jest napisane, że wszyscy mieszczanie tak zamożni, jak ubodzy mają mieć udział, a to porządkowym sposobem.

— Otóż to właśnie,—ożywił się podzupek,—zatem zamożni i ubodzy, i porządkowym sposobem według ułożonego spisu.

— Tak jest, panie podzupku.

— To dobrze... Tymczasem biedniejsi zanieśli do nas skargę, iż od dziesiątków lat są krzywdzeni przez bogatych i że nie mają żadnego udziału w dobrodziejstwie udzielonem przez świętej pamięci króla Zygmunta Augusta... Temu naduzyciu trzeba zaradzić, jak waszmość myślisz?

Kotecki spojrzał uważniej na podzupka, chcąc wy badać jego wolę, ale tak był daleki od naruszenia przywileju, że o tem nie pomyślał. Natomiast uważał za swój obowiązek pomóc podzupkowi w załatwieniu skargi uboższych mieszczan i rzekł:

— Wasza miłość zechcesz zwrócić uwagę, że na spory i kłótnie wśród mieszczanństwa istnieją ich sądy, a jeśli niemieszczanin ujmie się za pokrzywdzonymi, powstanie gwałt, że szlachta łamie ich przywileje.

— Mości pisarzu, źle rozumiesz, bacz na to, że ja tu jestem na straży praw i majestatu królewskiego, a jeśli bogatsi nadużywają i wypaczają zamiary królewskie, zawarte w przywileju, jest moim obowiązkiem stanąć w obronie ucisnionych i zmusić nieposłusznych do ścisłego wykonania woli królewskiej.

— Jeśli wasza miłość tę materję w ten sposób tłumaczysz, to znów inna rzecz i wasza miłość jesteś praw.

— Wiem o tem,—rzekł dumnie podzupek,—tedy waszmość wydasz rozkaz, ażeby tej nie dzielił i wszystkich następnych, aż do odwołania, nie wydawał szafarz szybowy miastu Wielicze ani jednego bałwana soli.

— Rozumiem.

— Następnie napiszesz waszmość do Rady miejskiej, iż z powodu nadużyć i fałszywego tłumaczenia przywileju królewskiego z roku 1566, a potwierdzonego przez najjaśniejszego pana i króla, szczęśliwie nam panującego, żupa królewska wstrzymuje wydawanie bałwanów, aż do sądowego rozstrzygnięcia tej sprawy.

— Napiszę.

— Wreszcie podasz waszmość załobę na mieszczan wielickich do kancelaryi królewskiej, do podskarbiego i do podkomorzego, iż fałszując zaćną i dobrotliwą intencję przywileju, lekceważą majestat królewski, krzywdzą żupę i biedniejszych mieszczan. Te papiery dasz mi waszmość do przeczytania i podpisania. Skończyłem.

Kotecki wstał i przy pożegnaniu rzekł:

— Stanie się według rozkazu waszej miłości... ale tu będzie płaczu i narzekania.

— To trudno... sprawiedliwości musi się dosyć uczynić.

Przy drzwiach natknął się pisarz na bachmistrza, którego zoczywszy podzupek, zawołał:

— W sam czas przychodzisz mości bachmistrzu do mnie, właśnie miałem cię prosić na konferencyę.

— Intencje nasze są zgodne,—uśmiechnął się Pszczołowski,—potrzebuje bowiem rady pana podzupka w sprawie kopalni.

— Siadajże waszmość,—zapraszał podzupek,—i zechciej mi swą sprawę przedłożyć.

— Może jednak rzecz waszej miłości pilniejsza, rad tedy posłucham,—rzekł uprzejmie bachmistrz.

(D. c. n.).

jedna z tysięcznych bajek o Danielu, gdyż w piątek wieczorem żydzi, na szabas nie mogli jeść z towarem.

Władze urzędowe przysły do przekonania, że groźny bandyta

Daniel Sztefer umknął

opuszczywszy teren zarządzonych poszukiwań i ukrywa się gdzieś poza rzeką Pilicą.

Wszelkie wprowadzania w błąd władzy za pośrednictwem fałszywych „donosów“ nie poskutkowały, zarówno jak i groźby skierowane do korespondentów pism.

Ze grasuje on nad brzegami Pilicy, na której znane mu są, jako koniokradowi, wszystkie brody i zarośla złotaków, otrzymano świeże świadectwo, że

„Dziobaty dyabeł“ pojawił się

u jednego z kolonistów nad brzegiem Pilicy, w gm. Ręczno, w ubiegłą sobotę o godz. 9 rano, i zażądał jedzenia.

Pod groźbę brauninga dano mu jajecznicę. Po wyjściu bandyty kolonista zawiadomił patrol wojskowy, znajdujący się na obławie w lesie murowanieckim o pobycie niepożądanego gościa.

Gdy patrol przybył na miejsce, bandyta zdążył już umknąć — jak przypuszczają — na drugi brzeg Pilicy.

Że to był Daniel Sztefer, stwierdził jeden z dworskich służących, który zastał go przy śniadaniu i znał osobiście.

Daniel zobaczywszy służącego nie skończył jedzenia i natychmiast opuścił lokal.

Zaznaczyć należy, że z tego samego miejsca przed przybyciem Daniela wyruszył niedługo przedtem w lasy patrol policyjny z psem policyjnym.

Daniel zatem o ruchach patrolu był widocznie poinformowany.

Wdowa Nowak

po zamordowanym w haniebnym sposób Joelu Nowaku, prowadzącym w Sulejowie dom spedycyjno-komisowy, była wczoraj u gubernatora z zażaleniem, że wobec teroru i wydanego na nią przez Daniela wyroku śmierci, żaden z farmatorów nie chce przewozić jej towarów.

Dawny furman Nowaka, Srulek, który był świadkiem zamordowania swego chlebobawcy i gwałcenia i zabicia następnie córki, wogóle porzucił furmaństwo i wpadł w melancholie, robiąc wrażenie niepoczytalnego.

Dziś o godz. 10 rano odbyła się u gubernatora piotrkowskiego narada z władzami policyjno-wojskowymi po której gubernator szambelan Jaczewski wyjechał do Warszawy dla przedstawienia relacji o przebiegu pościgu za Danielem Szteferem, generał-gubernatorowi warszawskiemu.

(e)

### Nowe kasy chorych.

Komisja gub. do spraw ubezpieczenia robotników zatwierdziła 67 nowych kas chorych w gubernii piotrkowskiej, między innymi w następujących fabrykach łódzkich:

- 1) w fabryce wyrobów jedwabnych „Klinge i Szulc“;
- 2) w fabryce koronek „Gustawa Geyera“;
- 3) w tow. akc. manuf. wełnianej „S. Barciński i S-ka“;
- 4) w fabryce „Bera Freidenberga“;
- 5) w fabryce „A. Prusaka“;
- 6) w fabryce „Braci Bukiet“;
- 7) w przedzalni „Edwarda Ramisza“;
- 8) w fabryce „Braci Szejgerta“;
- 9) w fabryce „Gottfrieda Szejgerta“;
- 10) w farbiarni p. f. „Otto Gessler i S-ka“;
- 11) w apreturze Artura Mejsiera;
- 12) w tow. akc. „Markus Kohn“;
- 13) w fabryce J. Schiltla;
- 14) w przedzalni tow. akc. „E. Hebler“;
- 15) w tkalni L. i G. Dobranickich;
- 16) w fabryce Franciszka Ramischa;
- 17) w fabryce Jakóba Szmulowicza;
- 18) w fabryce gładz przedzalniczych L. Tepfera;
- 19) w przedzalni Jakóba Szejgerta;
- 20) w fabryce tow. akc. p. f. „Jakób Kestenberg“;

- 21) w fabryce p. f. „F. Biederman“;
- 22) w fabryce tow. akc. „Leonhardt, Woelkier i Girbardt“;
- 23) w przedzalni p. f. „Danziger i Ska“;
- 24) w fabryce tow. akc. „Wiener i S-ka“;
- 25) w fabryce tow. akc. „I. K. Poznański“;
- 26) w fabryce S. Gutmana“;
- 27) w fabryce tow. akc. „I. John“;
- 28) w tkalni p. f. „G. Zilberblatt i Synowie“;
- 29) w fabryce Emila Wikkie“;
- 30) w tkalni p. f. „Hirsberg i Birnbaum“;
- 31) w fabryce tow. akc. p. f. „Ludwik Grohman“;
- 32) w fabryce Bera Waksy;
- 33) w fabryce akc. tow. p. f. „Karol Szeibler“;
- 34) w fabryce „Braci Samet“;
- 35) w fabryce tow. akc. p. f. „Ludwik Geyer“;
- 36) w fabryce tow. akc. p. f. Jakób Wojdysławski.

Dotąd komisja gubernialna zatwierdziła w gubernii piotrkowskiej 144 fabryczne kasy chorych które mają już prawo prowadzenia swej działalności.

(e)

### KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Zawisława. Jutro Stawogosta.

TEATR POLSKI (ul. Cegielniana Nr. 65). Jutro „Modne małżeństwo“ Występ p. Lubicz-Sarnowskiej. Początek o godzinie 8-ej m. 15 wieczorem.

TEATR MINIATURE z Warszawy (Cegielniana 34 dawniej „Urania“). Dziś i codziennie farsa Z. Przybylskiego p. t. „Schadzka“; operetka „Werbel domowy“ Gregorewicza i koncert-kabaret.

Codziennie 2 przedstawienia o godz. 8 i 10 wiecz.; w niedziele i święta cztery: o godz. 4-ej po poł., 6-ej, 8-ej i 10-ej wieczorem.

KONCERT-POPIS szkoły muzycznej Grudzińskiego dz. i s. w sali koncertowej, o godz. 8 wiecz.

ODCZYT Cezarego Jellenty „O Ryszardzie Wagnerze“ odbędzie się dziś o godz. pół do 9 wiecz. w sali Stow. techników (Spacerowa 21).

POSIEDZENIE naukowe odbędzie się jutro staniem Stow. badań nad dziećmi, na którym dr. Baumgarten wygłosi referat p. t. „Wzrost u dzieci i młodzieży na podstawie ankiety, przeprowadzonej w szkołach łódz.“ o godz. 8 wiecz. w sali hotelu Manteuffla.

CYRK CYNISELLEGO z Warszawy (Targowy Rynek). Codziennie przedstawienia o godz. pół do 9-ej wieczorem; w soboty i niedziele dwa przedstawienia o godz. 5-ej po poł. i o pół do 9-ej wieczorem.

MUZEUUM NAUKI i SZTUKI (Piotrkowska nr. 91) otwarte codziennie od godz. 4 po poł. do 10 wiecz., a w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

SALON SZTUKI artysty-malarza Karola Endego przy ul. Ewangelickiej № 5 otwarty codziennie od godziny 11 rano do 9 wieczorem.

## KRONIKA.

(—) Spis ludności. Ministerium spraw wewnętrznych uznało za niezbędne, aby władze lokalne już obecnie przystąpiły do prac przygotowawczych do spisu ludności.

Pomiędzy innymi w tym celu gubernatorom polecono ułożyć nowy pełny spis miejscowości zaludnionych, oraz spis wszystkich osad miejskich.

Spisy te mają być wskazówką dla urzędów zajmować się mających spisem ludności przy podziale powiatów i miast na cyrkuly spisowe.

(—) Kooperacya rolnicza. Według ostatniej statystyki gubernialnej w d. 14 stycznia roku b. w 10 guberniach Królestwa było ogółem zarejestrowanych 879 towarzystw rolniczo-przemysłowych.

Z liczby wskazanej największa liczba przypada na gub. warszawską 162; kaliską 157; piotrkowską 115; lubelską 110. Pozostałe 345 podzielone są w równej mierze na pozostałe sześć gubernij.

Największa liczba towarzystw powstała na zasadzie ustawy normalnej — część na zasadzie czasowego prawa z dnia 4-go marca 1906 r. i nieznaczna liczba na zasadzie ustaw specjalnych.

(a) Z magistratu. W myśl obowiązującego postanowienia gubernatora piotrkowskiego z dnia 22 czerwca 1911 roku wszystkie stare chodniki przed domami w całym mieście, powinny być usunięte i zamienione na nowe według ustanowionych trzech rodzajów typu.

Ponieważ dotychczas wielu właścicieli nie

zastosowało się do postanowienia tego, na ostatnim posiedzeniu magistratu postanowiono rozesłać do właścicieli domów wezwanie, aby niezwłocznie przystąpili do robót około zamiany starych chodników na chodniki nowego typu.

W razie niezastosowania się do rozporządzenia tego roboty te wykona na rachunek opieszłych właścicieli domów sam magistrat.

Na skutek zatwierdzonego przez ministerium kredytu w sumie rb. 7,000, magistrat postanowił nabyć specjalną maszynę systemu automobilowego z walcem do ubijania i wyrównania bruków na ulicach.

(a) Z poczty i telegrafu. Wyniki pobytu i oględzin gmachu pocztowego przez p. Pochwiśniewa, naczelnika głównego zarządu poczt i telegrafów w Petersburgu, okazały się takie, iż w tych dniach tutejsze władze pocztowe otrzymały polecenie wyszukania specjalnego lokalu, do którego możnaby było przenieść oddział telegrafów.

(a) Rozporządzenie policmajstra. Policmajster m. Łodzi specjalnym okólnikiem rozesłał onegdaj do komisarzy cyrkulowych, przypomina, aby podczas miesięcy letnich wszystkie ulice polewane były wodą, oraz aby przewoźnicy cegłę, piasek i materiały budowlane, przykrywali wozy zamoczonemi derkami płóciennymi.

Nad wykonaniem przepisów tych czuwać będzie policja.

(a) Dywidenda. Akc. Tow. manufaktury bawelnianej I. K. Poznańskiego postanowiło za ubiegły rok operacyjny wyznaczyć na dywidendę 2 proc.

— Towarzystwo akc. Wilhelma Schweikerta wyznaczyło na dywidendę dla akcyonaryuszów 6 proc.

— Na ogólnym zebraniu Tow. Akc. manuf. wełn. Karola Bennicha wyznaczono na dywidendę 14 proc.

(a) Z Tow. emerytalnego. Ogólne roczne zebranie członków Tow. wzajemnej pomocy pracowników rolnych odbędzie się w dniu 8 maja w Warszawie przy ul. Erywańskiej nr. 4 punktualnie o godz. 4 po poł.

(a) Z Tow. Krajoznawczego. Wczoraj, o g. 5 p. p., w lokalu przy ul. Piotrkowskiej № 91, odbyło się zebranie miesięczne członków łódzkiego oddziału Tow. Krajoznawczego, pod przewodnictwem prezesa p. J. Czeraszewicza, na którym zakomunikowano obecnym, że na odbytem w d. 18 i 19 b. m. posiedzeniu głównego zarządu w Warszawie, z udziałem delegatów oddziałów prowincjonalnych powzięto uchwałę i polecono oddziałom wykonanie inwentaryzacji nagrobków i pomników starych.

Zarząd prosi zatem członków o współdziałanie w zbieraniu widoków i opisów tego rodzaju zabytków z pow. łódzkiego.

Z kolei przewodniczący zawiadomił, że w myśl postanowienia zarządu, imienne zawiadomienia o zebraniach miesięcznych nie będą nadal rozsyłane członkom, lecz tylko będą zamieszczane wzmianki w organach miejscowej prasy.

P. Fiedler, przewodniczący sekcji wycieczkowej zdał sprawozdanie za czas od 1 marca r. b. do obecnej chwili, wykazujące, iż odbyło się 8 wycieczek, z udziałem 285 osób.

Z zaprojektowanych wycieczek najbliższa odbędzie się w dn. 8, 9 i 10 maja — i obejmie: Olsztyn, Złoty Potok Mirów i Bobolice.

Koszty oznaczono na 8 rubli od osoby (przejazd i noclegi). Liczba osób ograniczona jest do 30.

Drugą część zebrania wypełnił odczyt, wygłoszony przez panią Maryę Stołyhwo z Warszawy, współpracowniczki laboratorium antropologicznego warszawskiego Tow. naukowego p. t. „Z przeszłości człowieka“.

Odczyt ilustrowany obrazami niknącymi, wypowiedziany był żywo i barwnie.

Prelegentkę nagrodzono rzesistymi oklaskami.

(a) Chór śpiewaczy „Hieronymus“. W ubiegłą sobotę, w lokalu przy ul. Sosnowej nr. 9, odbyło się organizacyjne zebranie Stow. śpiewaczego przy kościele św. Stanisława Kostki p. n. „Hieronymus“.

Zebranie zagałę oraz przewodniczył ks. prałat Tymieniecki, w obecności 150 osób, zaprosiwszy na asesorów pp.: E. Boehmego i J. Lesza, a na sekretarza p. H. Millera.

Po odczytaniu i przyjęciu ustawy, omawiano sprawę opracowania regulaminu, oraz planu działalności Stowarzyszenia. W końcu dokonano wyborów:

Na honorowego prezesa zarządu przez akklamację wybrano ks. W. Tymienieckiego; za pomocą głosowania tajnego wybrani zostali pp.: E. Boehme, (prezes), J. Lesz (vice-prezes), G. Janowski, Oskar Kopyćke, H. Gerstenberger, J. Brajer (kasyer), J. Dobrowald, A. Miller (sekretarz), A. Glatzel.

Do komisji rewizyjnej weszli p. p.: A. Mincer, K. Bittner i J. Grohman.

Na archiwistów wybrano p. p.: A. Millera i A. Firchowa.

Na gospodarzy p. p.: A. Holickiego i B. Krebsa.

Do komitetu zabaw wybrani zostali p. p.: B. Schoebel, P. Kopyćke, J. Glatzel, I. Dobrycki, J. Heinzel i A. Hage.

Na dyrektora chóru powołano p. Stefana Sieję; na jego zastępcę F. Kubeczka.

(x) **Wzajemność.** Pod taką nazwą istnieje w Łodzi mało ogółowi znane stowarzyszenie głuchoniemych, które dotychczas nigdy jeszcze nie zwracało się o pomoc do ofiarności publicznej, chociaż dla braku odpowiednich środków materialnych nie może rozwijać się prawidłowo i dostarczać nielicznym swym członkom rozrywki po mozolnej pracy, tak niezbędnej dla ludzi wskutek kalectwa wykluczonych niemal z towarzyskiego życia.

Szczupłe fundusze pozwalają stow. głuchoniemych zaledwie na wynajęcie jednego pokoju przy ul. Przejazd pod nr. 14, zbyt szczupłego na zebrania, dla tego też zarząd stow. prosi za naszym pośrednictwem właścicieli ogrodów oparkaniowych, by zechcieli bezpłatnie lub za cenę bardzo umiarkowaną oddać stowarzyszeniu ogród na lato, gdzie mogliby zbierać się liczniej i organizować odpowiednie dla siebie rozrywki.

Jednocześnie zarząd stow. głuchoniemych gorąco poleca pp. pracodawcom utworzone obecnie przy stow. biuro pośrednictwa przy wyszukiwaniu pracy tak dla członków swych, jak i dla nieczłonków głuchoniemych, spośród których są zdolni monterzy, ślusarze mechanicy, tkacze, weberzy, zecerzy krawcy, szewcy, tokarze drzewni i żelazni, sztukaterzy-modelarze, stolarze, rzeźbiarze, szwaczki, hafciarki, zwykli robotnicy i robotnice.

Biuro prowadzi p. Rajmund Krotkiewski. Informacji udziela sekretarz stowarz. p. Karol Lipiński w lokalu przy ul. Przejazd nr. 14.

(x) **Zebranie majstrów malarskich.** W czwartek 30 b. m. o godz. 4 po poł. odbędzie się w domu przy ul. Nawrot nr. 20 kwartalne posiedzenie członków zgromadzenia majstrów malarskich.

(x) **Ze związku felczerów.** W środę, 29 b. m. o g. 9 w., w lokalu własnym przy ul. Konstantynowskiej 5, odbędzie się zebranie członków związku felczerów.

Posiedzenie poświęcone sprawom aktualnym stow. poprzedzi bardzo ciekawy referat treści ściśle zawodowej.

(a) **Kooperatywa fryzjerska.** Zarząd zgromadzenia cechu majstrów fryzjerskich poczynił kroki, w celu założenia przy cechu sklepu z przyrządami zawodowymi dla fryzjerów i perukarzy.

(b) **Osobista.** Dr. Kazimierz Brzozowski powrócił.

(a) **Odczyt Cezarego Jellenty.** Drugi odczyt Cezarego Jellenty „O Ryszardzie Wagnerze” odbędzie się dziś, o godz. 8 i pół wieczorem.

Prelegent zapozna słuchaczy z treścią, ideą przewodnią i wartością muzyczną poczwórnej tragedii p. t. „Pierścień Nibelunga” mianowicie — Złota Renu (Reingold), Walkiryi, Zygryda i Zmierch bogów.

Należy przypuszczać, że inteligencja nasza, która już w zupełności zrozumiała wysoce kształtujące znaczenie znakomitych wykładów redaktora „Rydwanu” i dziś również tłumnie jak za pierwszym razem podąży do sal techników.

Pozostałe jeszcze w niewielkiej ilości bilety są do nabycia w księgarni Gebethnera i Wolffa oraz przed samym odczytem przy wejściu na salę.

(a) **Wycieczka studentów.** W dniu 4 maja przybywa do Łodzi wycieczka studentów 4-go kursu warszawskiego instytutu weterynaryjnego,

pod kierunkiem docenta p. N. Balla.

Wycieczka zwiedzi rzeźnię miejską i bałucką, oraz zakład sterylizacyjno-utylizacyjny w Karolewie.

(a) **Wycieczka.** Wczoraj rano członkowie łódzkiego oddziału Tow. Krajoznawczego, w liczbie 74 osób zorganizowali zbiorową wycieczkę, do zakładów gazowych w Łodzi.

Zwiedzano starą gazownię przy ul. Targowej oraz nową przy ul. Srebrzyńskiej.

Objaśnień udzielali pp.: K. Ekerkunst i Kapusta.

(x) **Curiosum pocztowe.** Na poczcie w Warszawie nadano pocztówkę pod adresem: Łódź, ul. Mikofajewska nr. 47, napisanym wyraźnie i prawidłowo.

Pocztówka ta wysłana została do Włosech i trafiła aż do Rzymu, skąd zwrócono ją do Łodzi i wręczono pod właściwym adresem.

Tekst pocztówki zaczyna się od słów:

„List Twój Włochy otrzymałem...”

Prawdopodobnie te wyrazy skłoniły pocztę do skierowania pocztówki aż do Włosech.

(x) **Z cyrku Cinisello.** Dziś w poniedziałek o godz. 8-ej m. 30 wieczorem wielkie nadzwyczajne przedstawienie. Program obejmuje 15 nieznanych w Łodzi atrakcyj.

Pierwszy debiut trupy Franklin, fruwalących ludzi. Następnie tylko jeszcze kilka dni: lwy, słonie i zebry. Oryginalne tresury koni przez dyr. Cinisello, wystawny balet: „Bachantki” tango i żonglowanie. Zakończy program trupa Lias, gry ikaryjskie i komicy.

(a) **Z więzień łódzkich.** W danej chwili w więzieniach łódzkich znajduje się:

Przy ulicy Długiej—115 mężczyzn i 73 kobiety.

Przy ul. Miłsza 464 mężczyzn.

(a) **Nowocześni rolniczości.** Zamieszkały przy ul. Przedzalanianej nr. 45 Ryszard Pogonowski zawiadomił policję, że w piątek wyszedł z domu jego 15-letni syn Stanisław uczeń szkoły aleksandryjskiej i więcej nie powrócił.

Jak się okazało, dobrał on sobie jeszcze dwóch kolegów, z których jeden zabrał rodzicom 300 rb. gotówką i razem z nimi udał się na poszukiwanie przygód.

Dokąd udali się młodociąni poszukiwacze przygód, jak dotąd nie ustalono.

Rozesłano za nimi listy gończe.

(a) **Kradzież w kościele.** W sobotę wieczorem, w kościele św. Krzyża schwytano na gorącym uczynku kradzieży Michała Podgórskiego i Józefa Pietrzaka, którzy wyciągnęli z kieszeni Stanisława Kolarza portmonetkę z pieniędzmi.

Obu złodziei osadzono w areszcie.

(a) **Usiłowanie podpalenia.** Wczorajszej nocy niewykryci złoczyńcy oblali naftą dom Leopolda Maja, przy ul. Nowokątnej nr. 2 w Karolewie i podpalili go. Palącą się ścianę domu zauważył przejeżdżający tamtędy dorożkarz Pawlak, który zbudził gospodarza i lokatorów. Pożar ugaszono. Dzięki tylko przypadkowi Maj nie stracił całego mienia.

Obok ściany policja znalazła bańkę z resztkami nafty oraz tlejące szmaty.

(a) **Z sądów.** Za usiłowanie kradzieży złotej szpilki p. U. Kohnowi w tramwaju, sędzia pokoju 8-go rewiru skazał Chaima Damskiego na 5 miesięcy więzienia.

Damski, który pochodzi z Opatowa, notowany jest w policy jako nałogowy kieszonkowiec.

(a) **Za kradzież.** Sędzia pokoju 6-go rewiru m. Łodzi skazał po 6 miesięcy więzienia Stanisława Donakowskiego i Edwarda Ekego za kradzież różnych rzeczy z mieszkania przy ulicy Widzewskiej Nr. 42.

(h) **Ogień w stolarni.** Wczoraj o godz. pół do 12-ej w nocy wezwano straż ogólną ochotniczą i straż miejską na ul. Zieloną Nr. 52, gdzie zapaliły się wióry w stolarni.

Ogień ugaszono przed przybyciem straży ogólniej.

(h) **Zapalenie się komórek.** Dziś o godzinie 1-ej w nocy wezwano straż ogólną ochotniczą i straż miejską na ul. Zarzewską Nr. 64, gdzie zapaliły się komórki.

Ogień w ciągu godziny ugasiły oddziały straży.

(p) **Zamachy samobójcze.** W sobotę późnym wieczorem na ul. Dzielnej Nr. 62 usiłowała otruć się karbolem Melida N., żona robotnika fabrycznego, lat 24.

Niebezpieczeństwo utraty życia usunął lekarz Pogotowia.

— Wczoraj na ul. Południowej Nr. 38 Anna J., robotnica fabryk Rosenblatta, usiłowała otruć się jodyną.

Po udzieleniu desperatce doraźnej pomocy na miejscu wypadku przez lekarza Pogotowia, w stanie cięż-

kim odwieziono ją do szpitala Poznańskich.

Przyczyny zamachów nieznane.

(p) **Napad.** Wczoraj wieczorem na ul. Głównej Nr. 57, na przechodzących ulicą tkaczy—Franciszka Ryser, lat 39 i Ignacego Adamskiego, lat 34, napadli inni towarzysze, którzy zadali im kilka ran w głowę, twarz, czoła i ręce.

Rany opatrzył lekarz Pogotowia.

(p) **Tęchobrzliwa służąca.** Na ulicy Piotrkowskiej Nr. 55, Stanisława Porębska, służąca, lat 15, doznała ataku nerwowego i dłuższy czas była bez przytomności z powodu przestraszenia się szczura, który nieproszony pojawił się w kuchni.

Samowiedzę przywrócił jej lekarz Pogotowia.

(p) **Złamanie nogi.** W sobotę w Starej Mani Antoni Nowak, woźnica fabryczny, lat 44, przywałony wozem, odniósł złamanie prawej nogi.

Po nałożeniu mu opatrunków na miejscu wypadku przez lekarza Pogotowia, odwieziono go do szpitala Czerwonego Krzyża.

(a) **Dziki zakaz.** Onegdaj w jednej z trzeciorzędnych restauracji w Zgierz, stróż fabryki M. Kleczewskiego przy ul. Strykowskiej, 36-letni Mateusz Olejniczak, założył się ze swym towarzyszem, że wypije za jednym razem 4 flaszki spirytusu (po 50 kop. flaszka).

Po wypiciu 3-ech flaszek Olejniczak padł nieprzytomny i, przeniesiony do mieszkania, pomimo troskliwej opieki lekarskiej, znajduje się dotąd w stanie bardzo ciężkim tak, że wątpliwem jest, czy uda się go utrzymać przy życiu.

Olejniczak jest żonaty i ma kilkoro dzieci.

(a) **Wyjazd zagranicę.** Proboszcz parafii zgierskiej, ks. prałat Michał Stefański wyjechał na 6-cio tygodniowy urlop zagranicę.

(a) **Ze zgierskiego Tow. szerzenia wiedzy im. B. Prusa.** W środę, d. 29 b. m. o godzinie 7 wiecz. w lokalu „Lutni” w Zgierzu odbędzie się roczne ogólne zebranie członków zgierskiego Towarzystwa szerzenia wiedzy im. Bolesława Prusa.

(a) **O zanieczyszczenie rzeki Bzury.** W dniu 25 maja r. b. zjeżdża do Zgierza wydział cywilny piotrkowskiego sądu okręgowego na dwudniową kadencję w celu zbadania na miejscu okoliczności sprawy fabrykantów zgierskich o zanieczyszczenie rzeki Bzury.

(a) **Straszny wypadek.** W młynie Swędowo pod Strykowem zdarzył się w tych dniach straszny wypadek, ofiarą którego padł 18-letni uczeń młynarski, Jan Sitko.

S. zajęty doglądaniem mielenia, został porwany przez pas transmisyjny i rzucony pomiędzy koła. Zanim wypadek spostrzeżono i zatrzymano maszyny, nieszczęśliwy chłopiec nie żył, a ciało jego przedstawiało zmiażdżoną masę, w której trudno było dopatrzeć się kształtów ludzkich.

## S Z T U K A.

(x) **Teatr polski.** Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

Jutro we wtorek ostatni gościnny występ panny Lubicz-Sarnowskiej.

Niewątpliwie przedstawienie to podobne, jak wszystkie dotychczasowe z występami p. Sarnowskiej, odbędzie się przy wyprzedanej sali.

p. Lubicz-Sarnowska.

wystąpi w dniu tym w arcyzabawnej komedii z repertuaru sceny warszawskiej „Modne małżeństwo” w której uroczą artystką w Warszawie święci tryumf niebawmy.

W czwartek odbędzie się jubileusz 30-letniej pracy scenicznej dyr. Bolesława Skiego.

Odegrane będzie znakomite dzieło Delawigne p. t. „Ludwik XI” z jubilatem w roli tytułowej.

Jubileusz ten będzie zakończeniem bieżącego sezonu.

Bilety na powyższe przedstawienie sprzedają się.

(x) **Z teatru „Miniatury.”** Jutro we wtorek odbędzie się ostatni w sezonie bieżącym benefis uzdłużonego tenora teatru „Miniatury” p. Jana Sierpińskiego.

Program wypełnią: „Ważna depesza” operetka B. Stanisławskiego, do której libretto napisał sam benefisant, duża część koncertowo-kabaretowa i farsa Leopolda Morozowicza „Poki do wynajęcia”.

Sympatyczna postać benefisanta, który od początku sezonu dzwiga na barkach swoich lwia część repertuaru, bawiąc serdecznie starych by-

walców „Miniatur“, jak i doborowy program ro-  
kują jutrzejszemu przedstawieniu znaczne powo-  
dzenie.

(a) Koncert Dygasa. Zapowiedziany koncert  
pierwszorzędnego tenora Ignacego Dygasa odbę-  
dzie się nieodwołalnie w dniu 8 maja, w sali przy  
ulicy Dzielnej.

Będzie to zarazem jeden z ostatnich wystę-  
pów znakomitego śpiewaka w kraju. P. Dygas  
bowiem zaangażowany został do opery w Mo-  
skwie na stałe.

Udział w koncercie biorą wiolonczelista pan  
Kochański oraz wybitniejsi artyści teatru polskie-  
go: p. Pieńkowska, Jarocka oraz Bogusiński.

Koncert ten obudził wielkie zainteresowanie.

## Polacy pruscy u papieża.

(Tel. „Rozwoju”).

Berlin, 27 kwietnia.

Pod takim nagłówkiem zamieszcza w dzi-  
siejszym, 192-im numerze na naczelnem miej-  
scu artykuł berliński „Berliner-Volkszeitung“.

„Z Rzymu donoszą nam:

Przybyła tu zapowiedziana deputacja pol-  
ska, składająca się z ks. Czartoryskiego, hr. hr.  
Łubieńskiego i Tyszkiewicza, postów Gostom-  
skiego i Morawskiego, oraz wielu dygnitarzy pol-  
skich kościelnych, aby osobiście poinformować  
papieża o prześladowaniu Polaków pruskich ze  
strony niemieckiej za ich wierność religii kato-  
lickiej.

Memoriał, który przedłożony będzie papie-  
żowi, składa się z 4 punktów oskarżających i  
mówi:

o niedostateczności nauczania dzieci pol-  
sko-katolickich religii w języku niemieckim. Dzie-  
ciom polskim w Berlinie i w wielu innych mia-  
stach wchodnich i zachodnich Niemiec udziela  
się nauki religii w języku niemieckim, co stoi w  
rażącej sprzeczności z oświadczeniami, dane-  
mi Stolicy Apostolskiej przez zmarłego kardyna-  
ła Koopa, który przyrzekł, że dzieci polskie uc-  
zyć się będą zasad religii katolickiej w języku  
ojczystym;

o napadzie policyantów pruskich na polską  
działkę, oraz wiernych, pragnących przyjąć Sa-  
krament Komunii św. w kościele św. Pawła w  
Moabie pomimo, iż rodzice dziatwy otrzymali  
w przeddzień zezwolenie władz duchownych na  
przyrowadzenie dziatwy do Stołu Pańskiego;

o publicystycznej kampanii, prowadzonej  
nietylko przez pisma wrogie katolicyzmowi, lecz  
również przez organy katolickie przeciwko po-  
lakom za ich wierność religii katolickiej i wska-  
zaniom narodowym;

o karygodnym kancunicznie i liturgicznie za-  
chowaniu się duchowieństwa niemiecko-katolic-  
kiego wobec dzieci polskich, pragnących przy-  
jąć Ciało Chrystusowe i wogóle o godnym po-  
tępieniu postępowaniu tegoż duchowieństwa wo-  
bec Polaków.

Korespondent „Berl. Volksztg.“ dodaje, „że  
ks. Adam Sapieha, biskup krakowski, jest go-  
rącym orędownikiem i potężnym protektorem  
Polaków wobec Stolicy Apostolskiej. On to wy-  
jednał, że papież przyjmuje delegację polską na  
specjalnej uroczystej audyencji.“

## TELEGRAMY.

Przejście granicy.

CETYNIA, 26 kwietnia (wł.). Oddział żoł-  
nierzy austriackich, złożony ze stu ludzi, prze-  
kroczył pomimo protestu pogranicznych władz  
czarnogórskich, granicę Czarnogórze i pomasz-  
rował w głąb kraju. Rząd czarnogórski wniosł  
skutkiem tego protest do Wiednia.

Groźba nowych zamieszek.

LONDYN, 26 kwietnia (wł.). Wczorajsze na-  
głe wezwanie Asquitha z posiadłości podmiej-  
skiej do Londynu i godzinna narada z genera-  
licją, miały związek z otrzymaniem telegramu  
z Belfastu, iż oddział uzbrojonych ulsterczyków,  
złożony z 600 ludzi, obsadził stację kolejową  
w Midland oraz tamtejsze urzędy pocztowe i te-

legraficzny. Znosi się na wybuch rozruchów  
zbrojnych w Usterze na tle home-rule'u.

„Biały wilk.“

KOLONIA 26 kwietnia (wł.). Korespondent  
z Szantungu do „Koelnische Volksztg.“ donosi:  
Oddziały powstańcze „Białego wilka“ rosą w  
siłę w sposób przestraszający, wzmacniane zbie-  
gami z szeregów wojsk chińskich.

Zamordowano kilku misjonarzy katolickich.  
Europejskie stacje handlowe uległy spaleniom i  
rabunkowi. Głośny dowódca powstańców Huan-  
Tsin połączył się niedawno z oddziałami „Białe-  
go wilka“. Ruch ten nosi wybitnie wrogi cha-  
rakter przeciw obcokrajowcom i zyskuje coraz  
szersze koła popleczników, skutkiem tego kore-  
spondent wspomnianego organu nie tai swego  
zdziwienia, że niektóre mocarstwa wycofały swe  
oddziały, przeznaczone do obrony misji i stacyj  
handlowych.

Obecnie położenie przedstawia się naogół  
o wiele krytyczniej, aniżeli podczas pierwszej  
i drugiej rewolucji.

## Wojna w Ameryce.

(Tel. „Rozwoju”).

Nowy Jork, 25 kwietnia.

Na terenie walki.—Huerta bohaterem.—Gro-  
madzenie wojsk.—Opowiadania zbiegów.—  
Sytuacja w Meksyku.—Oświadczenie Wil-  
sona.—Roosevelt.

Na terenie walki w Ameryce zaszła gwał-  
towna, nieoczekiwana zmiana. Wojska powstań-  
cze, które od dłuższego czasu walczyły przeciw-  
ko Huercie, dziś pogodziły się z nim, pragnąc  
wspólnymi siłami uderzyć na wroga.

Huerta, znienawidzony przed kilku tygodnia-  
mi, dziś uważany jest za bohatera narodowego.  
Na cześć jego odbywają się na ulicach Meksyku  
burzliwe owacje.

Zapał wojenny meksykańców do wojny z ame-  
rykanami jest ogromny.

Huerta gromadzi ogromne ilości wojska,  
aby ruszyć na Vera Cruz. Amerykanie, którym  
udało się zbiedz do Galvestonu, opowiadają, że  
widzieli z pociągu olbrzymie masy wojsk meksy-  
kańskich, dążących z odsieczą na Vera Cruz.

Huerta zatrzymał w Meksyku około 30-tu  
amerykańskich i przeszło 100 angielskich me-  
chaników i inżynierów, którym nakazał przebu-  
dowanie lokomotyw meksykańskich, opalanych  
dotychczas ropą naftową, na paleniska dla wę-  
gla kamiennego. Powodem tego zarządzenia jest  
zupelny brak zapasów ropy naftowej.

Do Galvestonu przybył wczoraj pod flagą  
angielską pociąg ze zbiegami z Meksyku. Są to  
przeważnie Amerykanie, Anglicy, Niemcy i fran-  
cuzi.

Zbiegowie opowiadają o groźnym położeniu  
obcych poddanych w Meksyku. Zwłaszcza wiel-  
kie niebezpieczeństwo grozi poddanym amerykan-  
skim, którzy kamienowani są przy pierwszym u-  
kazaniu się na ulicy.

Opowiadają, że Huerta nie chciał pozwolić  
Amerykanom na wyjazd z Meksyku i wogóle nie  
wypuszcza żadnych pociągów. Jedynie tylko  
dzięki interwencji angielskiego posła w Meksy-  
ku, który wystarał się dla wszystkich uciekinie-  
rów o paszporty angielskie, udało się im um-  
knąć i to tylko pod flagą angielską.

Nowy Jork, 27 kwietnia (wł.). Republiki Ar-  
gentyna, Brazylia i Chili ofiarowały Stanom Zje-  
dnoczonym pośrednictwo pokojowe w walce z  
Meksykiem. W odpowiedzi na to oświadczył  
Wilson, że tak długo Ameryka nie zgodzi się na  
zaprzymanie działań wojennych, dopóki Huerta  
nie ogłosi abdykacji swojej i nie zostaną zapro-  
wadzone w Meksyku rządy konstytucyjne.

Londyn, 27 kwietnia (wł.). „Daily Mail“ do-  
nosi z Nowego Jorku, że były prezydent Stanów  
Roosevelt postanowił wziąć czynny udział w

ślub. W sobotę o godz. 8-ej wiecz. w ko-  
ściele św. Stanisława-Kostki, ks. Olesiński po-  
błogosławił związek małżeński pomiędzy p-ną  
Leontyną Danielewicz i p. Stanisławem Czajko-  
wskim.

walce z Meksykiem. Zorganizował on w tym  
celu cały batalion ochotników pod dowództwem  
gen. Wooda.

## Z ostatniej chwili.

—?

Choroba ces. Franciszka Józefa.

Wiedeń 27 kwietnia (wł.) Wbrew dotychcza-  
sowym pomyślnym biuletynom w kołach dwor-  
skich mówią, że stan zdrowia cesarza budzi za-  
niepokojenie. Lekarze obawiają się zwłaszcza,  
aby do obecnej choroby nie przyłączyła się wa-  
da serca, gdyż w takim razie nastąpiłoby mógł  
bardzo łatwo udar sercowy.

O traktat handlowy.

Konstantynopol 27 kwietnia (wł.) Rokowa-  
nia niemiecko-tureckie o traktat handlowy zo-  
stały już ukończone. Ambasador niemiecki w  
Konstantynopolu bar. v. Wangenheim, bawiący  
chwilowo w Berlinie z okazji tych rokowań,  
wyjedzie dnia 30 b. m. do Konstantynopola, aby  
podpisać w imieniu Niemiec zawarty już układ.

Ucieczka przed wojskiem.

Rzym 27 kwietnia (wł.) Władze policyjne  
wpadły na trop olbrzymiej organizacji, która  
prowadziła agitację wśród młodzieży, nakłania-  
jąc ją do ucieczki przed wojskiem. Wczoraj are-  
sztowano dwudziestu takich młodzieńców, w  
chwili, gdy udawali się do Ameryki. Znalaziono  
przy nich paszporty, wyjednane przez ową or-  
ganizację.

Wybory we Francji.

Paryż 27 kwietnia (wł.) Wczoraj odbywały  
się w całej Francji wybory do izby deputowa-  
nych. Z ogólnej liczby 612 okręgów wiadome  
są wyniki w 285. Wybrano ponownie pomię-  
dzy innymi: Brianda, Milleranda, Caillaux, Bar-  
thou, Jauresa i znanego księdza Lemira.

Wybory miały przebieg spokojny. Jedynie  
tylko w Nicei przyszło do zająć i w Marsylii,  
gdzie jakiś wyborca strzelił z rewolweru do kan-  
dydata partii przeciwnej i zasypał mu oczy  
pieprzem.

W Paryżu z ogólnej liczby 17 postów, wy-  
brano już 16. Wszyscy oni są gorliwymi zwo-  
lennikami trzyletniej służby wojskowej.

Pod zarzutem szpiegostwa.

Londyn 27 kwietnia (wł.) „Daily Mail“ do-  
nosi z Berlina, że pod Metzem aresztowano pe-  
wnego jezuitę, który uprawiał szpiegostwo wo-  
jenne na rzecz Francji przy pomocy urządzone-  
go na dachu seminarium tamtejszego aparatu  
do telegrafii iskrowej. Przyjmował on telegramy  
radiotelegraficzne wojsk niemieckich i sprze-  
dawał je następnie władzom francuskim. Przy re-  
wizji znaleziono wielki materiał obciążający.  
Sprawę tę otacza prasa niemiecka i rząd taje-  
mnicą.

## SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacyi centralnej K. E. Ł.

Data	Baromet. sprowadz. w h. p. m.	Temperatura w st. C.	Wilgotność w %	Kierunek i prędkość wiatru (m. sekund)	U w a g - 1
26/IV 1 popoł.	749.9	11.2	94	Pn 1	Z dnia 26/IV
26/IV 3 wiecz.	748.9	9.0	95	Pn 1	Temperatura
27/IV 7 rano	748.4	7.0	87	Pn 1	max. + 11.8 C.
					min. 6.2
					Opada 0.0 mm.

PO ZIĘKOWANIE.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę drogim nam zwłokom

Maryannie Siemińskiej

a w szczególności Sz. Ks. Wyrzykowskiemu za słowa pociechy wypowiedziane nad grobem, cechowi rzeźniczemu, krewnym, znajomym i kolegom składa serdeczne Bóg zapłać

1394

Mąż z córeczką.

KURYEREK RESURSY RZEMIESLNICZEJ.

Koło dramatyczne odbywa cztery razy na tydzień próby z 4... sztuki mieszczańskiej Wł. D. Gutowskiego „Wśród burzy życia“...

Nowość ta ukaże się po raz pierwszy w d. 8 maja r. b.

Chór śpiewaczy pod batutą swego dyrektora p. Szczepańskiego uczy się kilku nowych pieśni, które mają być wykonane podczas uroczystości poświęcenia nowego gmachu Resursy.

Projektowane jest utworzenie przy Resursie kilku nowych sekcji, mianowicie: szachistów, mandolinistów i piechurów.

Zapisy członków do sekcji szachistów przyjmuje członek zarządu p. Pagowski.

Z rozpoczęciem się ciepła przystąpiono do wewnętrznego malowania ścian nowego gmachu Resursy.

Obecnie malowaną jest sala główna, malowanie lokalu górnego już ukończono.

Z WARSZAWY.

\* Zamknięcie „Pomocy“.

Komisja gubernialna do spraw stowarzyszeń i związków, decyzją z d. 8 b. m. uchwaliła zamknąć Stow. filantropijne „Pomoc“ za urządzenie nielegalnej loteryi, oraz za niestosowanie się do przepisów ustawy.

\* Wolne lokale.

Kwartalny 3-ci spis wolnych mieszkań, wydany świeżo przez redakcję „Wiadomości Budowlanych i Miejskich“ obejmuje tym razem aż 2317 mieszkań, które są do wynajęcia „od zaraz“ lub później, w obrębie rogatek warszawskich.

\* Otwarcie przystani u wioślarzy.

Doroczna uroczystość podniesienia flagi i otwarcia przystani odbyła się wczoraj u wioślarzy przy licznych udziałem członków ich rodzin i gości w ogólnej cyfrze około sześciuset osób.

\* Krwawy napad.

Wczoraj o godz. 11 rano, gdy w bramie domu przy ulicy Śliskiej № 60, rozmawiali z sobą Szmul Krojtmann, zarządzający rzeźnią na Powązkach i Chaim Bursztyn, syn handlarza bydłem, wpadło 2 nieznanymi ludźmi, którzy kilkunastu

strzałami Bursztyna położyli trupem na miejscu, Krojtmanna zaś ciężko ranili w szyję.

Prócz tego ranieni zostali strzałami stróż domu i sklepikarka Zubermanowa.

Przypuszczać należy, że napad ten był aktem zemsty, co wreszcie potwierdza zeznanie rannego Krojtmanna, gdyż ani zabitemu Bursztynowi, ani Krojtmannowi, który miał przy sobie rubli 500, nie zabrano ani grosza.

Cały przebieg zajścia trwał zaledwie 5 minut Stróż Slesicki umarł w karetce Pogotowia, w drodze do szpitala Dzieciątka Jezus.

Z KRÓLESTWA.

Wybory do T. K. Z. W sobotę rozpoczęły się w Lublinie drugie z kolei w kraju wybory do Tow. kredytowego ziemskiego.

Wypadek w fabryce. W Zawierciu w fabryce E. Erbego w oddziale giserskim, spadły szyny, ściągające mury pieca giserskiego i przyniosły pięciu robotników. Jeden z nich Władysław Gieras, liczący lat 24, poniósł śmierć na miejscu, a czterej pozostali: Antoni Garczyk, Franciszek Leśniak, Antoni Kukułka i Szczypka, odnieśli lżejsze rany.

Przyczyną katastrofy było wadliwe urządzenie pieca, w którym zrobił się otwór, skąd roztopione żelazo przepaliło łączniki, co spowodowało oberwanie się szyn.

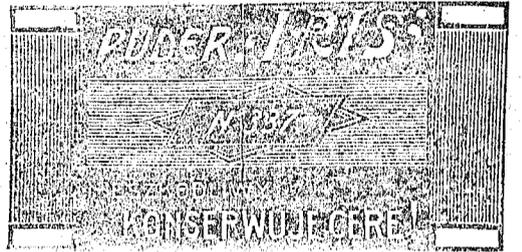
Rabunek we dworze. W Nowej Wsi (w pow. grójeckim) do dworu p. Tadeusza Daszewskiego, podczas nieobecności właściciela, zakradło się w nocy kilku złoczyńców.

Rabusie zrabowali ubranie, pościel, futra, oraz część sreber, ogólnej wartości przeszło 2 tysiące rb.

Złoczyńcy wyłamali szuflady w biurku damskim, na szczęście pustym. Gdy wraz ze świtem spostrzeżono rabunek, rządca przy pomocy służby dworskiej, zorganizował pościg, zawiadamiając jednocześnie policję w Grójcu. Przy pomocy psa policyjnego, odnaleziono większą część skradzionych rzeczy w lecie Kociszewskim, pod Grójcem.

Wkrótce potem ujęto trzech opryszków: Kowalskiego, pozbawionego praw, a oddawna poszukiwanego przez policję, Wstążeckiego, pobytowego złodzieja, oraz nieustalonego nazwiska trzeciego rabusia.

Szanownym naszym prenumeratorom zamiejscowym przypomniemy o odnowieniu prenumeraty na kwartał bieżący i uregulowaniu zaległej opłaty.



Tow. Akc. Warszawskie Laboratorium Chemiczne

Łódź, Piotrkowska, 69, poleca doskonałą WODĘ KOLONISTĄ „DLA ZNAWCÓW“

Cena butelki 1 Rb.

Perfumy BZOWE

do złudzenia naśladowujące zapach świeżych kwiatów, flakony po 1 rb., 2 rb. i 3 rb., antyseptyczną, miętową pastę do zębów

ODONTINE, — tuba 20 kop.

Wszelkie mydła lecznicze, przetłuszczone, wody kwiatowe, kosmetyki i pudry. 1579

Dr. med. P. BRAUN

były asystent kliniki berlińskiej, choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Przyjmuje: 8 1/2 — 1 1/2, 5 — 9. Dla pań: 3 — 5: osobna poczekalnia. 1100

KRÓTKA 4. Tel. 35-35.

Ogłaszamy w sobotnim „Rozwoju“

Zarząd Domów T. WEINERA i S-ki Łódź, Piotrkowska 17.

1448

Warszawski CYR A. CINISELLI

Dzisiaj w poniedziałek, o g. 8 m. 30 wiecz.

Wielkie extra przedstawienie.

Program obejmuje 15 nieznanych w Łodzi atrakcyj. 1-szy debiut trupy Franklin, fruujących ludzi. Tylko jeszcze kilka dni: LUY, SŁONIE i ZEBRY. Org. tlesury przez dyrektora Cinisello. Wystawny balet: BACHANALKI, TANGO i ZON-GLOWANIE, najnowsza kreacja: S. Lias, gry ikaryjskie, komicy i reszta N.N. bogatego repertuaru. Kasa od 11—2 i od 5 otwarta. 1683

DOKTOR Karimierz B. Rozowski powrócił. 1685

Dr. B. REJT, Średnia 5. Tel. 33-79. Sp. choroby skórne, włosów, weneryczne, moczopłciowe i kosmetyka lekarska. Leczenie syfilisu salwarzanem Ehrlicha...

Dr. med. Bolesław Kon PIOTRKOWSKA 56, tel. 32-62 choroby uszu, nosa, gardła i chirurgiczne 1649 przyjmuje do 11 r. i od 4—7 po poł.

Dr. Jolnicki Choroby weneryczne, skóry i dróg moczowych ul. Andrzejka 27 tel. 1-70. Przyjmuje: 8—12 i 5—8, pami 4—5. 1481

Dr. Mittelstaedt Mikołajewska 67. Przyjmuje: od 8—9 i pół rano i 5—6 ipół. po poł. w niedzielę i święta tylko rano od 8—10

Dr. Feliks Skusielicz Andrzeja 13 Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Przyjmuje: od 9 1/2 do 11-ej i od 5—8. W niedzielę i święta od 9 do 12-ej. Telef. 23—23. 507

DO SPRZEDANIA w Sulejowie nad Pilicą Willa Zakopianka, cztery mieszkania ze wszystkimi wygodami, oddzielne mieszkanie dla stróża, drwalki, stajnia, wozownia, lodownia z przesłonicznym urządzeniem parkiem, przy lesie, blisko rzeki. Wiadomość w hipotece powiatowej w Piotrkowie. Aleja Aleksandra № 5. 1501

Dr. Jan Cadorski Akuszerya, choroby chirurgiczne i kobiece przyjmuje do 10 r. i 5—7 po poł. ul. Cegielniana 9 m. 4. 127

Chor. weneryczne, moczopłciowe skórne i zabiegi chirurgiczne. Dr. W. FISCHER Przyjmuje od 10—12 rano i od 6—8 pp. Niedziele i święta 11—1. Zielona nr. 5. 402

Dr. Wołyński był asystentem kliniki uniwersytetu wrocławskiego (prof. Hinsberg) osiadł w Łodzi jako specjalista chorób USZU, NOSA i GARDŁA, PIOTRKOWSKA 59. Godziny przyjęcia: 10—12 i 4—6 po poł. w niedzielę od 10 do 12-ej. Operacje, bronchoscopia, kąpiele elektryczne, światlane. Ne telefonu 33-37. 2569

Do wynajęcia z wszelkimi wygodami od 1-go lipca r. b. 4 pokoje z kuchnią na 3 piętrze, 3 pokoje z kuchnią na 2 piętrze przy ul. Piotrkowskiej Nr. 225. Wiadomość u stróża. 1412

Ból głowy i Migrena rzykainoleczy (485) w „Migrene“ Ne vesinec oryginalne proszki zawsze z marką „ROGUT“ lecz nigdy w osłatkach. Proszek 10 k.

W SUCHEDNIOWIE Góry S-to Krzyskie kolej Nadj-wisłafiiska, u p. Choroszewskiej są mieszkania umebłowane do wynajęcia, odpowiadają one warunkom wygody i higieny, od 350 rb. do 75 rb. 1486

Zdolni 1669 ślusarze maszynowi mogą się zgłaszać: Łódź, Długa № 47.

FOLWARK 10% włókni w bliskości Łodzi, przy szosie, sprzedam lub zamienię na kamienicę w Łodzi lub w Warszawie. Ziemia pszenna drenowana, las, stawy, laki. Cena za włóke 8,600 rub. Bliższych szczegółów udziela M. Pawelec, Rzgowska 115 m. 5. 1406

Zakład krawiecki JULIA KOŁOWSKIEGO na sezon wiosenny i letni otrzymał modne i gustowne materiały Piotrkowska 133.



# Na nadchodzący SEZON

polecą w wielkim wyborze:

**KOSZULE**  
męskie i damskie.

Letnią bieliznę  
trykotową.

**KRAWATY**  
najnowsze desena.

**Żaboty, laski,  
rękawiczki,  
pończochy,  
skarpetki,  
szale, fartuszki.**

**Paryska biżuteria.**

**u M. Kolodziejowskiego**

**Andrzeja 3**

## Urobne ogłoszenia.

**AAAAAA!** W Chrześcijańskim magazynie mebli „Ekonomia” ul. Piotrkowska 173 z powodu przeprowadzki wielka wyprzedaż różnorodnych mebli solidnej roboty po cenie niższej kosztu ul. Piotrkowska nr. 173. 4130-10-8

**AIAIAIA!** Meble różne w wielkim wyborze wyprzedaje z powodu nagromadzenia po cenach zniżonych do minimum Piotrkowska 116 I piętro front. Władysław Romiszowski. 2975-r

**AAA** Łóżka, materace, wózki i wycelpepy dziecięce, kołki, łodownie. Meble gięte pierwszorzędnego fabryk krajowych. Najtaniej, bo po cenach fabrycznych. Polecą magazyn mebli Władysława Romiszowskiego, Piotrkowska 116, I piętro front. W niedzielę otwarty od 1-6 pp.

**AIAIAIA!** Meble różne wyprzedaje tania, łóżka, materace, szafy, bielizniarkę, otomanę, biurko, lustrą, kredens, stół, krzesła, etażerkę, stolik karciany, figury, drobiazgi ul. Piotrkowska 209-9 parter. 4639-4-1

**AA** Pierwszorządne Biuro Ludwinię (Piotrkowska 109 telefon 34-02) poleca Dział pedagogiczny nauczycielki, nauczycieli, freblanki, bony, ochroniarce różnej narodowości na stałe, na godziny. Dział rekomendacyjny towarzyski, gospodynie, osoby wykwalifikowane do handlu, biurastów, rzadców, ogrodników (Świadectwa sprawdzane). 4279-155ptp-3

**A** Meble różne salonne ze stółowego, sypialnego, szafy, otomanę, biurko, bibliotekę, lustrą, szafkę kawalerską, stupy, obrazy, figury sprzedam bardzo tania. Karola 8-10. 4245-10-7

**A** Wyleżdżając muszę sprzedać urządzenie meblowe z 3 pokojów Wólczajska 135-2 przy Anny. 4562-3\*-2

**A** Meble sprzedam tania były zaraz Mikołajewska 95 m. 27 front I piętro. 4307-5-6

**B**iurowo pośrednictwa pracy Ochrońny kobiet Długa 10. Posiada kandydatki, nauczycielki, bony, freblanki, i dla służby domowej. 4529-3-2

**C**zeladnik blacharski może się zgłosić na wszelkie roboty, tamże chłopiec do terminu potrzebny Piotrkowska 193. 4510-2-2

**C**hrześcijańska sortownia noszonej garderoby, kupuje, sprzedaje, potrzebuje zdolnych czeladzi krawieckich Piotrkowska 174. 4430-3ptp-3

**C**hłopcy potrzebni którzy pragną się wyuczyć dobrze blacharstwa mogą się zgłosić Zakład Blacharski Przejazd nr. 12. 4602-2-1

**D**o sprzedania 15 morgów dobrej ziemi z zabudowaniami cena 4 tysiące. Wiadomość Zgierz, ul. Strykowska nr. 75 Wilamowski. 4609-1

**D**omek, oficyna, ogród, grunt, razem 7 morgów w Radogoszcu, sprzedam Nawrot 74 m. 8. 4542-3sp-3

**D**o wynajęcia piekarnia, sklep i różne mieszkania zaraz albo od 1 lipca Sosnowa 16. Wiadomość u stróża. 4486-3-3

**D**o sprzedania sklep w Łaznowie przy kościele. Wiadomość na miejscu J. Lefik, stacya Rokiciny. 4489-5\*-2

**D**o sprzedania garnitury smokiągowy i marynarkowy, kostium damski i lodówka pokojowa ul. Piotrkowska 55 m. 7. 4505-2-2

**D**o sprzedania ogórki na beczki ul. Niciarniana dom Koprycha w Widzewie za Niciarnią. 4567-3-2

**D**om złożony z 12 mieszkań do sprzedania niedrogo. Wiadomość przy Nowaka nr. 5 Kamiński, zastac można tylko od g. 6 w. 4454-3\*-2

**D**o wynajęcia pokój z oddzielnym wejściem, elektrycznością. Wólczajska 109 m. 10. 4466-3\*-2

**D**ługoletni wspólny pracownik aptek i składów aptecznych obznajmiony z nomenklaturą i wszelkimi czynnościami w zakresie wchodzącymi, przyjmuje zastępstwa lub też stałą kondycję całodzienną lub półdenną ul. Nowo-Zarzewska nr. 51 Łódź, S. Sumiński od g. 6-9. 4472-3\*-2

**D**o sprzedania dom drewniany z piekarnią z powodu wyjazdu; plac wielkości 40x54 lokci. Blizsza wiadomość ul. Rokicińska nr. 85 w Łodzi. 4322-3\*-3

**DOBRA OKAZYJA!** Dom z centralnym ogrzewaniem, wodociągami i wygodami nowoczesnymi, w tymże domu, Restauracja i Hotel 1-go rzędu dobrze prosperujący, na dogodnych warunkach do nabycia lub zamiany na mniejszy majątek ziemski. Oferty pod „K. S. 59” w adm. Rozwoju. 4356-5\*-5

**D**o szlarni potrzebny terminator Długa 131. 4597-2-1

**D**o wynajęcia sa dwa słoneczne pokoje z kuchnią od 1 lipca Łąkowa 22. 4594-3-1

**D**o fryzjera zaraz potrzebny D. subiekt młodszy ul. Zgierska nr. 95 Hybś. 4301-1

**F**ilija piśkarska do sprzedania z powodu wyjazdu Średnia 74. 4518-2-2

**J**est do sprzedania lokomobila o sile 36 koni, można się dowiedzieć ul. Główna nr. 57 u Jana Siliwińskiego. 4516-5\*-2

**J**est do sprzedania budka z węglem w dobrym punkcie z powodu choroby. Wiadomość ul. Słowiańska nr. 9 m. 15. 4548-2-2

**K**apusta kiszona wyborowa na beczki, tania do sprzedania Żelazna 5. 4570-3sp-3

**K**rawcowa potrzebna zaraz do domu prywatnego. Oferty w adm. Rozwoju „H. W.”. 4562-3\*-2

**K**aucyonowany kantor komisowo-rekomendacyjny, zatwierdzony przez Władze F. Pacholczyk, Łódź, Lipowa 56. Złatwia rekomendację osób wszelkich galezi pracy fachowej, nauczycieli, nauczycielek, freblanek, bon, matek ze świeżym pokarmem, służby wszelkiego rodzaju płci obojga i robotników. 4379-3\*-2

**K**awalerskie pokoje słoneczne osobne wejście wygodka i usługa Długa 72. 4100-6\*-5

**M**łody ekspedient papieru i materiałów piśmiennych, polski rosyjski niemiecki, poszukuje posady. Łaskawe oferty Włocławek, Przedmiejska, Moszczyński. 4398-3\*-3

**M**łama młoda ze świeżym pokarmem poszukuje miejsca ul. Marusińska 9. 4467-3-3

**M**aszyny Singera 2 pięknie szyjące nożna rb. 16, ręczna rb. 10 Piotrkowska 103-5. 4530-2-2

**M**aszyny Singera bebenkową z powodu wyjazdu tania sprzedam Dzielna 23 stróż. 4534-2-2

**M**aszyny szewckie, krawieckie do sprzedania Łagiewnicka 27 Księgarnia. 4433-3-3

**O**soba w średnim wieku poszukuje miejsca do chorej pani za pielęgniarke, albo do dzieci i do szycia. Długa nr. 15 4576-1

**P**lac do sprzedania wódmieściu 40 na 200. — Wiadomość, ulica Długa Nr 73 m. 5. 5-2

**P**rzyjemne przywoitych mężczyzn Przemysłników na mieszkanie i stołowanie. St.-Zarzewska nr. 81, Domagała. 3\*-2

**P**otrzebna zdolna osoba z krojem do szycia bielizny. Szwalnia, Długa 10. 3-2

**P**okójumeblowany do wynajęcia osobne wejście wszelkie wygody Kolubińska Andrzeja 7. 4599-2\*-1

**P**otrzebna podręczna do krawieczyzny Główna 18 m. 22. 4596-1

**P**okój frontowy słoneczny z wygodami, może być z całodziennym utrzymaniem, do wynajęcia Andrzeja 15 m. 10. 4593-3-1

**P**otrzebna zaraz zdolna pracownica Poludniowa nr. 30. 4592-2-1

**P**otrzebny krawiec do spodni do prasowania ul. Nawrot 11 m. 17. 4591-1

**P**otrzebna panna do kamizelek Przejazd 84 m. 20. 4590-2-1

**P**otrzebna pracownica, Radwańska 48 Pralnia. 4604

**P**otrzebny dobry specjalista od placów tenisowych. Zgłaszać się: ul. Główna 59, kantor. 4476-2\*-2

**P**rzyjezdny poszukuje miejsca inkasenta, sprzedawcy, na żądanie kaucya, znam polski, rosyjski, niemiecki. Oferty Rozwoju „J. B.”. 4454-5\*-2

**P**otrzebny młody człowiek do drukarni „Rozwoju”. Wiadomość w drukarni ul. Przejazd 8. 4600-1

**P**otrzebny zdolny czeladnik krawiecki na poprawki Piotrkowska nr. 97 Szulc. 4574-2-1

**P**otrzebna prasowaczka ul. Wólczajska nr. 119. 4606-1

**P**otrzebna koszularka Zawadzka nr. 25. 4589

**P**otrzebny chłopiec do stolarni Nowaka 6. 2-2

**P**lacówka dla chrześcijan. Sklep galanterijny do sprzedania zaraz Oferty w „Rozwoju” dla chrześcijan. 4493-spn.c-3-2

**P**otrzebny spółnik lub spółniczka do szkoły. Kapitał 1500 Oferty „Spólnik” „Rozwoju”. 4509-2-2

**P**otrzebna bufetowa obznajmiona w interesie rzeźnikiem Zgłaszać się ul. Nowo-Zarzewska nr. 55. 4490-3-3

**P**otrzebny chłopiec na posyłki i mała dziewczyna do składania arkuszy Zawadzka nr. 10. Zakład Introligatorski. 4557-2-2

**P**otrzebna dziewczyna od lat 14 do 16 do dziecka ul. Nizka nr. 57 m. 22. 4446-3-3

**P**ralnia do sprzedania oraz maszyna do robienia pończoch bardzo tania z powodu wyjazdu Zakątna 68. 4443-3-3

**P**iekarnia z całym urządzeniem i gospodami. Obrotu 500 rb. tygodniowo do sprzedania z powodu wyjazdu. Baluty, Starka nr. 375 „W. K.”. 4469-3-3

**P**otrzebne od lipca 2 lub 3 pokoje. Oferty w adm. Rozwoju pod lit. „D. J.”. 42-6-5

**P**otrzebne zdolne panny Nawrot nr. 57 m. 1. 4416-4-4

**P**ower z wolnym kołem okazynie sprzedam. Kaszubski, Karola 14. 4499-3-3

**S**klep kolonialny z powodu zmiany interesu tania do sprzedania Zachodnia 26. 4969-3\*-3

**S**klep kolonialno-dystrybucyjny sprzedam, ul. Marysińska 9. 4335-3\*-3

**S**klep spożywczo-dystrybucyjny tania do sprzedania, powód dwa interesy. Wólczajska 109. 4292-3\*-1

**S**zofer poszukuje posady ze świadectwem szoferkim i szlarskim Benedykta 45-32. 4067-3\*-1

**S**klep do sprzedania za przystępną cenę zaraz ul. Wysoka nr. 18. 4595-2-1

**S**przedam dom w Tuszyńcu, w starym rynku bardzo tania, i sklep rzeźniczy. Blizsza wiadomość na miejscu po Badowskim Nowiński, lub w Łodzi ul. Przędzalniana 37a, Nowiński. 4577-3-1

**S**przedam zaraz mleczarnie z powodu choroby ul. Złota 8. 4578-3-1

**S**tróż potrzebny Ludwiki (Luizy) nr. 26. 4502-3-2

**S**klep kolonialny do sprzedania z powodu starości Gubernatorska 23. 4515-3\*-2

**S**zlarsz naczyniowy po 7-letniej praktyce za granicą poszukuje posady majstra, włada niemieckim, polskim językiem. Wiadomość Piotrkowska 155 Skarżyński, sklep. 4527-2-2

**S**tarszy felczer 1-go i 2-go cyrkutów szczylenie ospy oraz wszelkie czynności felczerkie wykonywa ul. Brzezińska nr. 70 Antoni Witomski. 4381-5sp-3

**S**klep spożywczo-dystrybucyjny zabezpieczony tania, punkt doskonały, pieczywo i mleko placi komorne. Wiadomość Plac Kościelny 4 sklep. 4431-3sp-3

**S**klep kolonialno-dystrybucyjny sprzedam z powodu nagłego wypadku. Targ tygodniowy 500 r. Dowiedzieć się można Gubernatorska nr. 40 w sklepie. 4384-6-5

**S**łome po cenie 80 kop. centnar 120 loco Łódź, dostarcza dominium Lućmierz, poczta Zgierz. 4537-12-4

**S**klep z mieszkaniem do wynajęcia zdatny do każdego interesu i pokój z kuchnią ul. Radwańska nr. 48. 4494-3-3

**S**klep bez urządzenia do wynajęcia, ul. Wysoka 18. Wiadomość u gospodyni. 4496-3-3

**T**ania do nabycia towary w Resztkach i na arszynie. Na kostymy damskie suknie i bluzki jak również na garnitury i lekkie palta męskie. Okazyjnie łóżka żelazne z materacami do sprzedania zaraz ul. Mikołajewska nr. 89 m. 11. 4512-2-2

**U**dzielam lekcji i korepetycji Uprzygotowywam do szkół i na świadectwa. Orla 16 mieszka. 1. 4128-10\*-5

**W**arsztat stolarski do sprzedania z naczyniami Krucza 29 stolarz. 4605-1

**Z**aginal chłopiec 4-tni Stefan, blondyn, włosy ostrzyżone ubrany w granatowe spodnie i bluzkę niebieską w białe paski i chustkę na szyi. Proszę zawiadomić Rokicińska 35 Kupor. 4605-1

**30** tysięcy częściami oddam zaraz. I numer, chrześcijaninowi. Oferty „Rozwoju” „Hypoteka”. 2-2

**50** rubli dam za wyrobienie posady ekspedienta magazyniera, pomocnika buchaltera lub inkasenta. Łaskawe oferty proszę nadsyłać pod lit. „B. B” w adm. tegoż pisma. 4405-3-3

**300** rubli pożyczki poszukuję na powiększenie interesu; termin od umowy, procent dobry, gwarancje najlepsze. Oferty proszę nadsyłać do Rozwoju pod „Swoj” 300. 4374-3-5

**500** centnarów słomy targanej ma do sprzedania Administracya dóbr Julianów (Radogoszcz). 4345-3\*-5

**30000** częściami oddam zaraz I numer chrześcijaninowi. Oferty Rozwoju „Hypoteka”. 4505-2-2

**Zagubione dokumenty**

**A**dam Węglarek zagubił paszport, wydany z magistratu łódzkiego. 4436-3-3

**A**ndrzej Bąkała zagubił paszport i bilet wojskowy, wydany z gm. Gołęb, pow. nowoaleksandryjskiego, gub. lubelskiej. 5451-3-3

**F**ranciszek Kiełasiński zagubił kartę od paszportu, wyd. z fabr. Fabrykanta i Rosenblatta. 4587-1

**H**elena Pawlicka zgubiła paszport wydany z gm. Niemysłów, gub. kaliskiej, pow. tureckiego. 3-2

**J**zydor Janowiec zagubił paszport wydany z gminy Kacice, pow. miechowskiego, gub. kieleckiej. 5-2

**J**an Herman zagubił kartę od paszportu, wyd. z fabryki L. Kindermanna. 4608

**J**ózefa Kolasińska zagubiła kartę od paszportu, wyd. z fabr. Michla. 4637

**J**ózef Kubala zagubił kartę od paszportu, wyd. z fabr. Gepera. 4535-1

**K**atarzyna Andrzejczak zagubiła paszport wydany z gminy Brudzew, gub. kaliskiej, pow. Kolskiego. 3-2

**K**azimierz Dorosiewicz zagubił paszport, wyd. z m. Lubomia gub. Wolyńskiej. 4566-3-2

**K**lara Ginster zagubiła kartę od paszportu, wyd. z fabryki E. Eiserta. 4586-1

**L**eonowi Kraszewskiemu skradziono paszport, wydany z gminy Sobótka, gub. kaliskiej pow. łęczyckiego. 3-2

**M**arta Pelikan zagubiła książkę legitymacyjną wydaną z magistratu łódzkiego. 3-2

**M**aryanna Szteg zagubiła kartę od paszportu, wyd. z fabr. Juliusza Heinza. 4575

**W**ładysław Kiciński zagubił kartę od paszportu, wyd. z fabr. Weissa i Zimnowoda. 4584

**W**eronika Weber zagubiła kwit od paszportu, wyd. z fabr. Bezbrody. 4583-1

**Z**aginęła karta od paszportu, wyd. z fabr. Ziebarta na imię Maryi Gębskiej. 4582

**Z**aginęła karta od paszportu, wyd. z fabr. Jarocińskiego na imię Jana Urbanowskiego. 4581

**Z**aginal paszport, na imię Piotra Skubuzza wyd. z gm. Łusawa pow. Łobartowskiego gub. Lubelskiej. 4580-5-1

**Z**aginęła karta od paszportu, wyd. z fabr. Ossera na imię Konstancji Hajn. 4579

**Z**aginal paszport wydany na imię Józefa Pawlika, gminy Ogrody, gub. kaliskiej. 3-2

**Z**aginal paszport na imię Stanisława Garczarka, wydany z gminy Gruszczycza, gub. kaliskiej. 3-2



## LECZNICZA MASO ZIOŁOWA

# VILIA-CRÈME

Doktora Obermeyera

UNGUENTUM HERBALE COMPOS, OBERMEYER.

Specjalny niezrównany środek medyczny przeciw wszelkiego rodzaju: EGZE-  
MOM, SWIERZBIE, LISZAJOM, WRZODOM, WYSYPKOM, PRYSZCZOM, OPARZE-  
NIOM, ODMROŻENIOM i wszelkim chorobom skórnyom.

Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych po rb. 1 k. 25 za pudełko.  
PRAWDZIWE w CZERWONEM opakowaniu. — Wyczerpać się nabiadawiać.

UWAGA! Dla osiągnięcia pełnego, znakomitego wyniku należy przy używaniu MAŚCI  
VILIA-CRÈME stosować znane w całym świecie ziołowe

## „MYDŁO HERBA”

D-ra Obermeyera z wizerunkiem Siostry Miłosierdzia na każdym kawałku.  
Przy równocześnie stosowaniu cudotwórczo wyleczoniel 597



## OSTRZEŻENIE.

Pasta do obuwia „Po-  
malin” Stanisława Fiszera  
zawdzięczając tylko swej bez-  
sprzecznej dobroci zapewniła  
sobie duży zbyt, zataczając ce-  
raz szersze kręgi wśród ludno-  
ści Królestwa i Cesarstwa:

Takie powodzenie „Pomalinu” zachęciło pewien odłam  
ludzi zlej woli, noszących bądź to samo, bądź podobne nazwi-  
sko, do rozpowszechnienia w sprzedaży pasty do obuwia z po-  
dobną nazwą, jak naprz. „Pamolim”, „Pumalin”, „Roma-  
lin” i t. p. oraz etykietę do złudzenia podobną do mojej.

Uprzejmie zatem proszę Szanowną klientelę, pragnącą  
otrzymywać prawdziwy „Pomalin” o zwrócenie uwagi na  
ubocznie umieszczoną etykietę zatwierdzoną przez Depart-  
ament handlu i przemysłu za № 26919.

Hurtownie i handie detaliczne ostrzegam przed  
rozpowszechnianiem falsyfikatów, wprowadzają-  
cych w błąd klientelę, sprzedając, że winnych  
ścigać będą sądownie i zarządzać będą konfiskatę  
towaru, jak to już uczyniłem w miesiacu lutym w Warszawie  
u J. Szynka, Nowolipki 53, zaś w d. 6/4 r. b. u I. Grunbauma  
Nowolipie 45, oraz w różnym czasie w miastach prowincjonalnych.

FABRYKA PRZETWORÓW CHEMICZNYCH  
STANISŁAW FISZER w Warszawie, Łucka 14  
Telefonu № 98-76. 1487

## Wielki wybór materiałów

NA LETNIE GARNITURY **fabr. Leonhardta**

Mikołajewska 67. :: 1460 Edmund Wasilewski.

## Zbyteczne mleko i cukier!

Wystarczy wsypać do szklanki gorącej wody kilka łyżek  
kakao lub kawy

Ros.-Szwajc. Fabryki „MILCHWERKE”

które jest już preparowane z mlekiem i cukrem, a otrzymamy na-  
tychmiast szklankę znakomitej kawy lub kakao do picia.

Bardzo praktyczne w drodze, w domu, w biurze i wszędzie,  
gdzie znajduje się gorąca woda.

Zastępca Ros.-Szwajc. Fabryki „Milchwerke”  
**S. Nowiński.**

1545 Łódź, Piotrkowska 145. Telef. 747.

## PENSYONAT „WALENTYNÓWKA”

otwarty od 1-go maja.

## W Czarnieckiej Górze

poczta Nieklani, st. dr. żelaznej.

Wśród olbrzymich lasów, kąpiele rzeczne. Mieszkania po 2 poko-  
je z werandą i kuchnią od 100 rubli. Pojedyncze pokoje z weran-  
dą z całodziennym utrzymaniem i usługą po 2 rb. 50 kop. Forte-  
pian na sali. 1510

Potrzebne zdolne

## Krawcove

na sukieneczki i ubranka dziecinne

Schmechel i Rosner

Piotrkowska 100. 1675

## Wózek

używany do przewożenia starsze  
chorej osoby, potrzebny. Z la-  
skawem zawiadomieniem proszę  
zwrócić się na ulicę Radwańska  
Nr. 48 m. 1. 1444

Potrzebne zaraz

## zdolne prasowaczki

na drobniaki. Zgłaszać się do  
kantora parowej pralni Keilich i  
Golda, Wólczańska 257. 1480

## Mieszkanie

trypokojowe, służbowy, kąpie-  
lowy, posadzki, elektryczność i  
pokój kawalerski od 14 lipca i  
kawalerski pokój zaraz. Zawadz-  
ka Nr. 9. 1454

## Mieszkania

po 2 pokoje z kuchnią są do  
wynajęcia od 1 lipca. Konstan-  
tynowska 51. 1558

## SKŁAD

maszyn 1428

i instrumentów muzycznych

do sprzedania w mieście fa-  
brycznym w Kaliskiem. Towar  
do obliczenia. Firma chrześcijań-  
ska, 14 lat w jednych rękach.  
Oferty „Rozwój” — „Sklad”.

## WARSZAWA,

Marszałkowska 51a m. 4.  
Dom. obywatelski odnajmuje,  
dziennie, miesięcznie, pokoje od  
1 rb. — 2 rb. Wszelkie nowo-  
czesne wygody, całodziennie  
utrzymanie lub bez. 1445

## Stanisław Koszutski

advokat przysięgły z Warszawy  
otworzył kancelaryę w Łodzi.  
Sprawy cywilne, handlowe, kry-  
minalne. Hotel Victoria nr. 4 i 5.  
Przyjmuje od g. 5 do 8 po poł.

## Letnie

mieszkania w Łagiewnikach są  
jeszcze do wynajęcia, ceny bar-  
dzo przystępne. Wiadomości w  
administracji majątku Łagiewni-  
ki. Telefon 204. 1466

## Uczeń

(chrześcijanin) ze znajomością  
języków, możliwie pewną prakty-  
ką potrzebny do biura chemiczno-  
handlowego. Oferty proszę skła-  
dać w Administracji „Rozwój”  
pod lit. „E. 500” 1430

## Łódź

wolny od za-  
rasków choro-  
botwórczych,  
może być wy-  
łącznie tylko  
sztuczny.

Fabryka 1292

## lodu sztucznego,

Długa № 72. Telef. 4-33.

## Bar-Restauracya

1492 3-go rzędu

## E. SIEBERTA

Zachodnia Nr. 39 (3-ci dom za  
hotelem Manteuffla)

poleca po cenach niskich wyśmie-  
nite obiady, kolacje, śniadania i  
gorące zalkaski. Dobrze utrzymane  
krajowe piwa różnych firm. O la-  
skawe odwiedzenie nowootworzo-  
nego Baru-Restauracyi uprasza  
Szan. Publiczność E. Siebert.

## Zarząd drogi żelaz. Fabryczno - Łódzkiej

niniejszem podaje do powszechnej wiadomości, że na sta-  
cyi Łódź-Fab. w dniu 19 kwietnia st. st. 1914 r. o godzinie  
10 rano, na zasadzie artykułu 84 Ojczelnej Ustawy Ros.  
dróg żelaznych będą sprzedane z głośnie licytacji niewy-  
kupione towary, przybyłe za frachtami: Odesa Tow. Po-  
łudn. Zachod. 885625 konserwy rybne, wysyłający S. B.  
Falc Fein dla okaziciela; Erywan Zakauk. 12762 konserwy  
owocowe, wysyłający Kiegały Ter Ukrepy dla okaziciela,  
Katarasz Połudn. Zachodn. 101900 wino besarabskie, wy-  
syłający Jakób Grünberg, dla okaziciela, zaliczenie 6 rb.  
40 kop., Kiszyńiów Połudn. Zachodn. 162640 wino besa-  
rabskie, wysyłający Jakób Mucznik dla okaziciela; Kiszy-  
niów Połudn. Zachodn. 162684 wino besarabskie, wysyła-  
jący Jankiel Horał dla okaziciela, zaliczenie 8 rb. 75 kop.;  
Bendery Połudn. Zachod. 22930 wino besarabskie, wysyła-  
jący Sz. Karasik dla okaziciela 6 rb. 22 kop.; Ałusztia Ros.  
Tow. Żegl. i Handlu 4906 wino ruskie, wysyłający W. W.  
Keller dla okaziciela; Warszawa W. W. 598611 koniak ruski,  
wysyłający M. A. Ananow dla okaziciela; Mińsk Mosk.-Brzes.  
5788 wędlina, wysyłający Ciok dla okaziciela, zaliczenie 55  
rb. 75 kop.; Warszawa W. W. 170496 słonina solona, wy-  
syłający Beilis dla okaziciela, zaliczenie 205 rb.; Brześć II  
Nadw. 96351 kiszki solone, wysyłający N. Łukin dla oka-  
ziciela, zaliczenie 166 rb. 94 kop.; Aleksandrów Pogr.  
258117 cebulki kwiatowe, wysyłający S. Kuźnicki dla oka-  
ziciela.

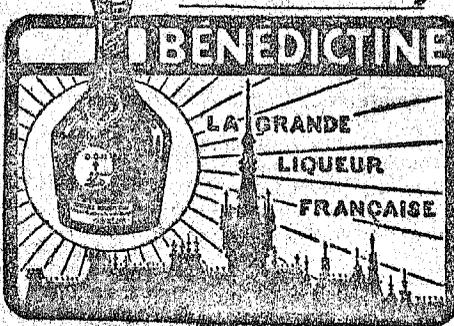
W razie gdyby licytacja w dniu wyżej oznaczonym  
do skutku nie doszła, to powtórna ostateczna sprzedaż od-  
będzie się na st. Łódź-Fabryczna w dniu 21 kwietnia st. st.  
1914 r. o godzinie 10 rano. 1679

## Zarząd Pabianickiej

## 7-mio klasowej Szkoły Handlowej

niniejszem podaje do wiadomości, że egzaminy wstępne do  
wszystkich klas odbywać się będą w d. 15, 16 maja, 18,  
19 czerwca i 28, 29 sierpnia. — Podania na imię Dyrektora  
przyjmuje kancelarya Szkoły. 1497

Żądać zawsze „Bénédictine”  
mrożonej



## Zakład siodlarski i tapicarski

oraz Magazyn Mebli  
J. KASIŃSKIEGO przeniesiony  
obecnie, Piotrkowska 284.  
ZAKŁAD POWOZOWY  
ulica Węgnera Nr. 6. 1298

## DOM DO SPRZEDANIA

o 2-ch. mieszkaniach, z ogrodem  
owocowym, plac 56-40 w Zdro-  
wiu, pomiędzy Zabłicem i Bru-  
sem, 5 minut drogi od tramwai  
konstantynowskich dobre na let-  
nie mieszkanie. Wiadomość: Gu-  
bernatorska 9, m. 38. 1446

Potrzebne

## MIEZSKANIE

złożone z 5-4 pokoiów i kuchni  
Z PLACEM  
od 2-3000 kwadr. łokci. Julia-  
sza № 31 m. 8. 1490

## FELCZER z Buska

po 40-letniej praktyce w szpi-  
talach chorób wenerycznych i  
skórnych przyjmuje codziennie  
w Łodzi, Aleksandrowska nr. 57,  
R. Kaszyński. Porada 30 k. (Przy  
syphilisie stosowanie frykcyi).

## BILARDY

jeden kregielkowy, jeden pir-  
midkowy do sprzedania. Piotr-  
kowska 118. Cukiernia. 1440

## OGOLNIE ZNANE!

Przepisywanie na maszynie  
prośb, ustaw i t. p. Nauka pi-  
sania na maszynie od 3 rb.  
ZIELONA № 16. 1384